

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesolowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiadz. Władysław Wesolowski, Nowe.

Nr. 18.

Nowe, sobota 1-go maja 1937 r.

Rok XIV.

Widoki międzynarodowej pacyfikacji gospodarczej.

W ostatnich miesiącach pojawiły się ponownie próby unormowania położenia gospodarczego na szerszej płaszczyźnie międzynarodowej, w drodze porozumienia poszczególnych państw. Wysiłki w tym kierunku zamykają się chwilowo w ramach regionalnych, lecz szereg prognostyków wskazuje, iż czynione będą próby pacyfikacji gospodarczej, obejmującej możliwie wielką ilość państw. Wstępne kroki w tym kierunku widzimy w porozumieniu walutowym, obejmującym Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię, Francję, Belgię, Holandię i Szwajcarię, w konferencjach porozumiewawczych państw skandynawskich oraz państw należących do bloku w Oslo, w przygotowaniach do zawarcia traktatu handlowego anglo-amerykańskiego, a wreszcie ostatnio w kontaktach nawiązywanych przez mężów stanu i wybitnych ekonomistów m. in. z okazji odbywającej się w Londynie konferencji cukrowniczej.

Ta ostatnia konferencja stała się źródłem szeregu przypuszczeń co do bliskiego zwołania nowej międzynarodowej konferencji gospodarczej, któraby miała na celu unormowanie międzynarodowych stosunków gospodarczych, zwłaszcza w dziedzinie obrotów towarowych i kapitałowych. Faktem jest, że w konferencji wzięło udział szereg wybitnych mężów stanu, co sam przedmiot obrad nie zdawał się uzasadniać. Obok czołowych osobistości brytyjskich w konferencji wziął udział delegowany przez Prez. Roosevelta ambasador Noman Davis oraz francuski minister gospodarki narodowej Spinasse. Poza kulisami konferencji toczyć się miały obrady, dotyczące przygotowania terenu pod przyszłą konferencję światową, przy czym zadanie to miało powierzyć belgijskiemu premierowi van Zeelandowi.

W chwili tej należy się zapytać, jakie widoki otwierają się przed ewentualną międzynarodową konferencją gospodarczą, oraz czy i w jakim stopniu mogłaby ona dać pozytywne wyniki. Sceptycyzm, co do rezultatów obrad wydaje się być z góry z obecnej sytuacji gospodarczej świata uzasadniony. Mimo poprawy sytuacji gospodarczej, jaka nastąpiła w ciągu ostatnich 4 lat gospodarstwo światowe straciło na jednolitości i spójności. Zupełnie wyraźnie nastąpiła parcelacja gospodarki światowej, zarówno pod względem form gospodarowania t. j. struktury poszczególnych państw gospodarczych, jak i w związku z tym pod względem koniunkturalnym.

W chwili obecnej wyraźnie rozróżnić możemy co najmniej 4 grupy państw, wykazujących odrębne cechy strukturalne i koniunkturalne. Do pierwszej zaliczyć należy Rosję Sowiecką, organizm gospodarczy całkowicie zsojalizowany i zetatyzowany, a przez to stanowiący koniunkturalną całość dla siebie, kraj w którym automatyzm koniunkturalny niemal nie odgrywa roli. Drugą grupę gospodarczą stanowią takie kraje, jak np. Niemcy, Włochy, Japonia, gdzie „totalizacji” systemu politycznego towarzyszy totalizacja systemu gospodarczego, oraz gdzie jednostka ograniczona jest w wysokim stopniu na rzecz państwa w swobodzie gospodarowania. W krajach tych również działanie automatyzmu koniunkturalnego jest nikle, gdyż państwo stanowi głowę czynnik dyspozycji gospodarczej. Ponadto wskutek przebudowy struktury wewnętrznej i oparcia procesów gospodarczych na odmiennych pod-



„Bacze tylko na ludzi”

mawiał Ksiądz Kneipp. — Dlatego wszystko, co doradzał i zalecał, jest dostępne tak dla biednych jak i bogatych: Woda, powietrze, zdrowe pożywienie i prawdziwa

Kawa Słodowa Kneippa!

stawach kalkulacyjnych organizmy te nie są zdolne do współpracy w ramach gospodarki światowej.

Trzecią liczną grupę stanowią państwa, które zmuszone koniecznością poddały zagraniczne obroty towarowe i kapitałowe reglamentacji i w obronie przed kryzysem wprowadziły również kontrolę wewnątrz gospodarki. Do grupy tej zaliczyć można m. in. większość krajów Europy Środkowej i Południowej, m. in. Polskę. Tu już działanie automatyzmu koniunkturalnego pod wpływem ogólno-swiatowych impulsów gospodarczych jest silniejsze, jakkolwiek niedostatek kapitałów utrudniał oraz utrudnia wykorzystanie pomysłów koniunktur światowych.

Czwartą wreszcie grupę stanowią kraje, które do dziś dnia zachowały względnie liberalne formy gospodarce, a więc kraje anglosaskie, państwa zachodniej Europy, państwa skandynawskie, niektóre zamorskie kraje produkujące surowce i t. p. W grupie tych krajów automatyzm koniunkturalny działa jeszcze w dużym stopniu, gdyż ingerencja państwa w obroty międzynarodowe i gospodarkę wewnętrzną ograniczona jest tylko do wypadków niezbędnej konieczności.



Jasnym jest, że znalezienie wspólnego języka, wśród tej mozaiki, jaką dziś przedstawia gospodarstwo światowe, będzie zadaniem niezmiernie trudnym. Inicjatywa porozumienia gospodarczego i pacyfikacji wychodzi narazie przede wszystkim z grupy państw liberalnych, które równocześnie zajmują w gospodarce światowej przodujące stanowisko. W tej grupie istnieją poważne możliwości porozumienia i zacieśnienia współpracy na odcinku polityczno-handlowym i finansowym. To jednak może okazać się nie wystarczającym dla uzdrowienia sytuacji gospodarczej na szerszej płaszczyźnie.

Z chwilą gdy próby porozumienia rozszerzone zostaną na inne kraje, rozpoczną się trudności. Trudności te będą natury zasadniczej. Współpraca bowiem pomiędzy państwami liberalnymi, obfitującymi w kapitały, a innymi krajami mniej lub więcej zetatyzowanymi i ubogimi w kapitały musiałaby się opierać ze strony państw liberalnych na akcji kredytowej na wielką skalę, ze strony państw zetatyzowanych na daleko idącej liberalizacji

polityki handlowej. To ostatnie jest mało prawdopodobne, ze względu na dokonaną w ostatnich latach przebudowę struktury gospodarczej poszczególnych krajów, która odebrała zdolność konkurencyjną państwom etatystycznym na rynkach światowych. Państwa te ponadto ze względów politycznych nigdy nie zrezygnują, nawet za cenę pomocy finansowej, ze swych „osiągnięć” autarkicznych, które automatycznie godzą w spójność gospodarstwa światowego.

W pogoni za bakcyłem.

Są choroby, o których się nie mówi, choroby wobec których jeszcze ćwierć wieku temu bezsilną była wiedza lekarska. Lecz dziś już rzadkie są wypadki nieuleczalne; jeśli się zdarzają to jako następstwo zaniedbania, złe zrozumienie wstydlivosti, która powstrzymuje chorego od zwrócenia się o pomoc do lekarza. Tysiące osób na pozór zdrowych, trawionych jest ogniem zarazy, która bez jakiegokolwiek ich winy przedostała się do ich ustroju. Czasem choroba rozwija się bardzo powoli, bez zewnętrznych objawów, a nikomu nie nasuwa się myśl, by poddać analizie swą krew. Często lekceważenie lub nieświadomość pierwszych zewnętrznych przejawów doprowadza do zaniedbania brzemiennego w skutki.

Niedawno w Warszawie ofiarą strasznej choroby padło 2 dzieci, 10-letni Jaś i 6-letni Staś, synowie woźnego, który zaniepokojony małymi rankami, pierwszymi zewnętrznymi przejawami, zaprowadził chłopców do ambulatorium Ubezpieczalni Społecznej.

Nie wiadomo jaki byłby dalszy rozwój wypadków, gdyby nie pieczołowitość lekarza, który nie dał się zwieść pozornej niemożliwości zarażenia się tak młodych istot i poddał ich krew próbie Wassermana. Wykryto „spirochaeta pallida”, niezawodne zwiastuny tkwiącej w organizmie choroby. Zastrzyki salwarsanu i bizmutu prędko zareagowały w młodych organizmach, tępiąc nieuchwytnie mikroby, które jeszcze nie zdążyły rozpocząć swego niszczylińskiego działania. Ponowne próby krwi nie wykazały już obecności śmiertelnych intruzów. Dwa młode życia zostały uratowane.

Lecz nie na tym skończyła się rola lekarza domowego. Energiczny lekarz, wykrywszy chorobę, rozpoczął poszukiwania jej źródeł. Zbadał całą rodzinę, mieszkającą we wspólnym pokoju, lecz w ich krwi nie wykrył śladów strasznych bakterii. Sprawa zaczęła się komplikować. Poszukiwanie źródła infekcji wśród najbliższego otoczenia rodziny R., rówieśników-towarzyszy zabaw dwojga malców nie dały rezultatów. Dopiero po pewnym czasie wyszedł na jaw fakt, iż dwa miesiące temu R., chora na grypę, zmuszona była na czas swej choroby przyjąć służącą. Służąca ta, z braku miejsca w niewielkim pokoju, spała w jednym łóżku z dziećmi. Według wszelkich przypuszczeń ona była sprawczynią infekcji przez jakieś zadrażnienie skóry. Służącą odszukano i wprowadzono do ambulatorium. Próba krwi potwierdziła podejrzenia, pod mikroskopem roilo się od bakterii daleko posuniętej choroby. W tym wypadku nie wystarczyło już do walki pociski arsenikowych zastrzyków, chorą skierowano do szpitala na dłuższą, gruntowną kurację.

Lekarz Ubezpieczalni stanął na wysokości swego zadania. Postawiwszy słuszną diagnozę, zastosował cały arsenał środków do jej zwalczania. Poświęcił czas i pracę dla wykrycia źródła zarażenia, ingerował do życia prywatnego ubezpieczonych. Dziś chłopcy uleczeni są całkowicie, służąca będzie zdrowa.

Następny numer naszej gazety okaże się w sobotę, dnia 8 maja br. o zwykłej porze.

Sprawozdanie

z rocznej pracy na niwie charytatywnej Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

Po odmówieniu wspólnej modlitwy zagał ks. radca Bartkowski walne zebranie, witając serdecznie p. burmistrza Kuchczyńskiego i licznie przybyłe członkinie. Z kolei składali sprawozdanie ze swej rocznej pracy sekretarka p. Ronowska i skarbniczka p. Rogacka.

Stowarzyszenie, liczące obecnie 120 członkin, przez całą kadencję 1936-37 intensywną pracą wykorzystywało wszelkie możliwości, aby ulżyć nieszczęśliwym los naszym najbardziej.

Dochód w roku rachunkowym 1936-37 wynosił 2455,82 zł, rozchód zaś 2453,57 zł, pozostałość w sumie 2,25 zł przelano na rok następny.

W roku sprawozdawczym rozdzielono 6023 i pół litra młeka, 150 bechenków chleba i 200 kg. żywności.

Na gwiazdkę obdarzono 194 osób podarkami, 164 osób odzieżą, 30 osób żywnością — w tym 158 starców i 36 rodzin bezrobotnych.

Z ubogich dzieci, przystępujących do I Komunii św., ubrano całkowicie 15, częściowo zaś 7 dzieci. Świączone wydzielono 32 osobom.

Dnia 19 lipca urządzono dzień chorych i zwieziono 48 chorych na koszt stowarzyszenia do kościoła na mszę św.

Ponadto udzieliło stowarzyszenie wiele jednorazowych doraźnych sparc w gotówce i w naturaliach.

Wobec tego, że własne fundusze, stanowiące składki członkowskie Pań były i są za nikłe, aby pokryć wydatki związane z skutecznym prowadzeniem akcji charytatywnej, stowarzyszenie apelowało często do dobrych serc społeczeństwa, urządzając zbiórki, loterie fantowe, wenty i przedstawienia, cieszące się zawsze życzliwym poparciem.

Mleko trzeba pić przez słomkę.

To nie żarty, gdyż tylko w ten sposób należy pić mleko, jeżeli się chce uniknąć dolegliwości żołądkowych i przykrego uczucia przesyty. Mleko wypite w każdej innej formie oprócz ssania, dostaje się do żołądka w zawiśniętych ilościach naraz i pod wpływem soków żołądkowych ścina się w ciężkostrawne grudki. Potwierdzenie tego znajdujemy zresztą również w tym, że sama natura przewidziała, ażeby mleko przy ssaniu dostawało się do żołądka jedynie w małych ilościach naraz. A zatem mleko „pite” jest za ciężkie. Z tego powodu nie musimy jednak rezygnować z tak wartościowego środka odżywczego, albowiem mleko, zmieszane z Kawą Słodową Kneippa rozcieńcza się w stosunku najbardziej dla zdrowia odpowiednim, a następnie tak się rozdrabia, że przechodzi do żołądka w postaci małych, łatwo już strawnych płateczków.

Kawa Słodowa Kneippa z dodatkiem „Przyprawy Francka” nie tylko umożliwia wielu dorosłym i dzieciom spożywanie mleka — ale ponadto powoduje całkowite wykorzystanie wartości odżywczych spożywanego mleka w żołądku z korzyścią dla organizmu.

Ogłoszenie.

Z okazji Święta Narodowego, przypadającego na dzień Trzeciego Maja, proszę Szan. Obywatelstwo miasta Nowego o wywieszenie w tym dniu sztandarów o barwach narodowych.

Program uroczystości jest następujący:

a) o godzinie 9,15 zbiórka wszystkich Władz, Towarzystw i Organizacji na dziedzińcu Szkoły Powszechnej, skąd wyruszy pochód przez miasto do kościoła farnego na nabożeństwo, które odbędzie się o godzinie 10,

b) po nabożeństwie zbiórka na Rynku, gdzie nastąpi przemówienie,

c) zakończenie śpiewem.

Nowe, dnia 24 kwietnia 1937 r.

Zarząd Miejski: (—) Kuchczyński, burmistrz.

Europa przeniosła się do Ameryki.

Trudno byłoby znaleźć w Europie miasto o większym znaczeniu, które nie byłoby „przeniesione” do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Niektóre miasta europejskie o wielkim rozgłosie zostały nawet w U. S. A. zwielokrotnione. Najbardziej podobają się tam nazwy miast uniwersyteckich. W U. S. A. znajdujemy aż 5 Oxfordów i 4 Cambridge. Również czterokrotnie powtarza się Berlin w różnych Stanach. Po trzy razy znajdujemy takie miasta, jak Paryż, Genewa, Hamburg, Manchester, Aberdeen. Dwukrotnie powtarza się: Praga, Birmingham, Hannover i Orlean. Ponadto Stany Zjednoczone posiadają swoją Florencję, Karlsbad, Stuttgart, Saint-Cloud, Neapol, Bremę, Dublin, Rzym, Montpellier, Moskwę, Marsylię, Edynburg, Toledo, Amsterdam, Waterloo, Madryt, Londyn, Glasgow, Sztokholm, Granadę, Białogrod i Oslo. Chyba szczytem ironii jest fakt, że Petersburg znajduje się... w słonecznej Florydzie. Nazwy polskie także nie są rzadkością. Kilkakrotnie powtarzają się nazwy Pulaski i Kościuszko. A swoją Warszawę posiadają stany: Indiana, Kentucky, Missouri, New-York i North Carolina.

Jednym z doniosłych zagadnień gospodarczych jest zwiększenie produkcji rolnej, zależnej często od stanu urządzeń melioracyjnych lub właściwych oddziaływań naturalnych wód. Utrzymanie ich w nieodpowiednim stanie przynosi zmniejszenie wytwórczości i poważne straty gospodarzo.

Zatem podobnie, jak w latach poprzednich, zarządzam coroczne czyszczenie rzek, kanałów, rurociągów i rowów. Czyszczenie polegać ma na wyrzuceniu namulu z koryta, odchwasczeniu, wycięciu drzew i krzaków, oraz usunięciu z koryta wszelkich przedmiotów tamujących swobodny odpływ wody i winno być wykonane dwukrotnie: wiosną w terminie do końca maja i jesienią do końca września. W myśl postanowień art. 77 ustawy wodnej z dnia 19 września 1922 r. (Dz. U. R. P. nr. 62 ex 1928 r.) prace te obowiązani są wykonywać właściciele gruntów, na których odnośne ścieki się znajdują lub do których przylegają.

W celu skontrolowania należytego utrzymania urządzeń odwadniających należy powołać do życia „gminne komisje wodne” w składzie trzech osób, wybranych przez rady gminne (miejskie). Zadaniem komisji będzie obok kontroli odpływów i wodnych — stawianie wniosków do P. P. Burmistrzów i Wojtów o ukaranie w trybie nakazowym osób uchylających się od należytego utrzymania wód, a to na podstawie postanowień art. 247 ustawy wodnej i upoważnienia Pana Wojewody. W ważniejszych wypadkach zwrócić się Zarządy Gminne (Miejskie) z wnioskiem do Starostwa o zarządzanie postępowania przymusowego. Na terenie Spółek Wodnych (Związków Wałowych) obowiązki te należą w całości do ich przewodniczących, którzy na podstawie art. 157 ustawy wodnej i postanowień statutów mają zapewnione środki przymusowe z tym, że zarządzenia egzekucji wyda Starostwo na podstawie prawomocnych wydanych przez Zarządy Spółek Wodnych zarządzeń przymusowych.

Gminnym Komisjom Wodnym i Zarządom Spółek Wodnych (Związków Wał.) polecam przeprowadzić w czerwcu i październiku każdego roku kontrolę i oględziny wód płynących, rowów, przepustów i rurociągów. Z wyniku oględzin, wydanych wniosków i zarządzeń należy spisać protokół, którego odpis mają Zarządy Gminne (Miejskie) i Spółek Wodnych przesłać Starostwu w terminie 7-dniowym po ich sporządzeniu.

Powyższe zarządzenie należy podać do publicznej wiadomości.

Świecie, dnia 19 kwietnia 1937 r.

Starosta Powiatowy

p. o.

(—) Mgr Cwinarowicz.

Powyższe podaje się do wiadomości i wykonania.

Nowe, dnia 27 kwietnia 1937 r.

(—) Kuchczyński, burmistrz.

NAKAZY ZAPŁATY

można nabyć w księgarni

W. Wesołowskiego.

Obwieszczenie

w przedmiocie regulowania przetworów zbóż chlebowych i jego przetworów.

Na podstawie rozporządzenia Wojewody Pomorskiego z dnia 14 stycznia 1937 r. o regulowaniu cen przedmiotów powszedniego użytku (Dz. Wojew. Nr 2 poz. 16) i po wysłuchaniu opinii Komisji do badania cen, ustaliam następujące ceny:

a) mąka żytnia 70 proc. za 100 kg. w hurcie 34,— zł,

b) mąka żytnia 70 proc. za 1 kg. w detalu 0,39 zł,

c) mąka razowa 95 proc. za 100 kg. w hurcie 29,— zł,

d) mąka razowa 95 proc. za 1 kg. w detalu 0,33 zł,

e) 1 kg. chleba z mąki żytniej 70 proc. 0,33 zł,

f) 1 kg. chleba z mąki razowej 95 proc. 0,29 zł,

g) mąka pszenna 65 proc. za 100 kg. w hurcie 43,— zł,

h) mąka pszenna 65 proc. za 1 kg. w detalu 0,49 zł,

i) 1 kg. bułek pszenno-wodnych z mąki pszennej 65 proc. 0,44 zł.

j) kawa zbożowa jęczmienna za 100 kg. w hurcie 38,— zł,

k) kawa zbożowa jęczmienna za 1 kg. w detalu 0,44 zł.

Ceny wymienione pod literą a) — f) wchodzi w życie z dniem 25. IV. 1937 r., pod literą g), h), i) z dniem 1 maja 1937 r. oraz pod literą j) i k) z dniem 30 kwietnia 1937 r.

Winni żądania lub pobierania cen wyższych od ustalonych ulegną na podstawie art. 4 i 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31. VIII. 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr 91 poz. 527) w związku z art. 63 i 64 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. III. 1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnym (Dz. U. R. P. Nr 38 poz. 365) karze aresztu do 6-ciu tygodni lub grzywny do 3000 zł.

Jednocześnie wzywam wszystkich konsumentów, aby cen wyższych od ustalonych nie płacili, a żądających względnie pobierających ceny wyższe podawali mi do ukarania.

Świecie, dnia 27 kwietnia 1937 r.

Starosta Powiatowy

p. o. Mgr Cwinarowicz.

Powyższe podaje do wiadomości i stosowania.

Nowe, dnia 28 kwietnia 1937 r.

(—) Kuchczyński, burmistrz.

Obwieszczenie.

Platnikom państwowego podatku gruntowego, którzy wpłacają do dnia 30 kwietnia br. całoroczną należność podatku gruntowego za 1937 r., przyznaje się 10 proc. bonifikaty od sumy wpłaconej przedterminowo, t. j. od należności II raty podatku gruntowego. Natomiast płatnikom, którzy w tym samym terminie wpłacają I ratę podatku gruntowego za 1937 rok i ponadto część II raty, przyznaje się 5 proc. bonifikaty od wpłaconej przedterminowo części II raty.

Z uwagi jednak, że na rok bieżący nie zostały jeszcze rozesłane nakazy płatnicze na państwowy podatek gruntowy, zaś płatnicy tegoż podatku nie zostali dotychczas zawiadomieni o wysokości przypadającego na tenże rok podatku, zainteresowani płatnicy, zamierzający wykorzystać wyżej wspomniane ulgi, zechcą zwrócić się do Urzędu Skarbowego o podanie wysokości wymiaru.

Naczelnik Urzędu Skarbowego

(—) Wójciak.

Powyższe podaje do wiadomości.

Nowe, dnia 28 kwietnia 1937 r.

(—) Kuchczyński, burmistrz.

DRUKI

wszelkiego rodzaju wykonuje szybko, gustownie i po cenach przystępnych

Drukarnia W. Wesołowskiego.

Zagadka rozwoju i popularności mego przedsiębiorstwa leży w tym, że od założenia firmy dbam troskliwie o doborowy towar i wielki wybór, a przede wszystkim ceny opieram na ścisłej i uczciwej kalkulacji.

Stale i równe ceny dla wszystkich dają Szanownej Klienteli gwarancją, że w firmie mojej kupuje najrzetelniej i najkorzystniej.

W. Jazdzewski.